

Acrolink MEXCEL 7N-AD6300 + 7N-S20000



Wydaje się, że Acrolink to niewielka firma... Tyle, że ma za plecami potęgę – firmę AcroJapan specjalizującą się w okablowaniu dla resortu medycznego, wojskowego i innych – równie poważnych celów. AcroJapan należy z kolei do Mitsubishi Cable Industries, więc zaplecze badawcze jest zapewnione.

Najważniejsze dla Acrolinka jest to, żeby kabel przesyłał jak najszersze pasmo. Firma zwraca uwagę na skomplikowaną naturę sygnału muzycznego. Nagrania charakteryzują się wielopoziomową strukturą o niebywalej ilości informacji, a każda, nawet niewielka, zmiana narastania i opadania sygnału przyczynia się do tego, jak dane nagranie odbieramy. Dlatego pasmo przenoszenia powinno wykraczać daleko poza teoretyczne pasmo akustyczne.

Dzięki specjalnym technologiom Acrolinka, sięga ono aż 18 GHz. Tam, gdzie mamy do czynienia z transmisją cyfrową, dużymi pakietami danych, jest to całkowicie zrozumiałe – im „szerszej”, tym lepiej. Stąd fantastyczna reputacja tych kabli w łączeniu transportów i przetworników C/A.

Interkonekt 7N-AD6300 należy do prestiżowej serii Mexcel, w której zastosowano wszystkie firmowe technologie. Jest najdroższym kablem Acrolinka do przesyłu sygnałów niskopoziomowych. Z zewnątrz charakteryzuje się sztywnością i srebrzystą barwą – plecionego ekranu pokrytego przezroczystą osłonką. AD6300 jest kablem współosiowym, z dwoma rdzeniami i ekranem. Środkowe przewodniki to lity drut (solid-core) z miedzi 7N o średnicy 1,6 mm kw. Miedź 7N w wykonaniu tej firmy to rzecz, na którą zwraca się w materiałach firmowych szczególną uwagę.

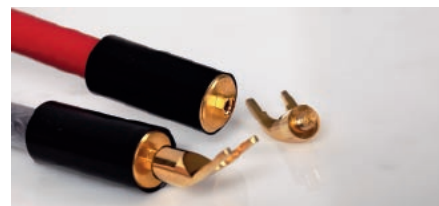
Pierwszą warstwę ekranu, będącą jednocześnie przewodnikiem ujemnym (masą), wykonano z plecionki wstążek miedzianych 7N, izolowanych w procesie MEDIS (Mitsubishi Electro-Deposition Insulating System). Osiąga

się w nim – wcześniej niespotykaną – precyzję i powtarzalność, szczególnie w przypadku tak skomplikowanych kształtów jak wstęga.

Zewnętrzny ekran wykonano z kolei z wiązki przewodów ze srebrzonej miedzi 4N o okrągłym przekroju. Cały kabel ma średnicę 11,3 mm². Wyjątkowe są też użyte w nim dielektryki – charakteryzują się bardzo niską stałą dielektryczną oraz znakomitymi właściwościami mechanicznymi. Kabel głośnikowy Mexcel 7N-S20000 zalicza się do jednych z najsztwniejszych, z jakimi miałem do czynienia. Nakłamałem się przy jego układaniu tyle, że mam wyrobioną normę na miesiąc.

Przewodnik został uformowany w kształt wstęgi o wymiarach 1,88 x 0,122 mm, izolowanej powierzchniowo, tworzącej strukturę typu Litz. Poszczególne modele serii Mexcel różnią się między sobą liczbą taśm i grubością rdzenia oraz osłon. W S20000 mamy 24 taśmy.

Także i tutaj do powlekania wstęg stosuje się technologię elektrolitycznego izolowania przewodów MEDIS. Tak zaizolowane przewodniki są następnie bardzo ściśle owijane (eliminując w ten sposób naprężenia między poszczególnymi przewodnikami) wokół centralnego rdzenia utworzonego z rzadko spotykanego polimeru (poliolefin – ma najniższą dostępną stałą dielektryczną; jest to elastomer chemicznie zbudowany z alifatycznych łańcuchów polimerowych). Otrzymujemy w ten sposób centralną część kabla. Na całość jest nakładana warstwa półprzewodnika, działająca jako ekran redukujący szumy elektromagnetyczne.



Miejsce wyjścia obydwu biegów i końcówek spięte jest elementem z duraluminium i włókna węglowego. Końcówki wykonano tak, aby można było wkręcić banany lub widły – te ostatnie klasyczne lub ustawione pod kątem 45 stopni.



Kabel głośnikowy Acrolinka jest bardzo gruby i sztywny, co nie ułatwi jego instalacji, ale nie o łatwiznę tutaj chodzi.



Acrolink opracował również swoje własne wtyki RCA. Centralny pin jest rodowany, zewnętrzna powłoka to rurka z plecionki węglowej, pomagająca kontrolować rezonanse.

ODSŁUCH

Do testu tego kompletu przygotowywałem się szczególnie starannie. Słuchałem go w różnych konfiguracjach przez ponad rok (nie wierzycie... trudno), porównywałem z kilkoma innymi – równie drogimi, a czasem droższymi – kablami, zbierałem opinie od znajomych, którzy je znają. Myślę, że dzięki temu udało mi się uchwycić przynajmniej to, co najważniejsze.

Interkonekt Acrolinka jest najczystszy kablem, jaki w życiu słyszałem. Nie mówię, że absolutnie najlepszym pod każdym względem, bo inne „topowe” przewody też mają swoje szczególne umiejętności. Ale tego jestem pewien – Acrolink to absolutna, krystaliczna przezroczystość!

Jest to czystość, która nie zabiera z dźwięku niczego prawdziwego, niczego nie wypacza. To równocześnie jeden z najlepiej zrównoważonych tonalnie interkonektów, który nie rozjaśnia.

Różnicowanie to funkcja dźwięku łącząca w sobie wszystkie podstawowe cechy: rozdzielczość, równowagę tonalną i dynamikę. W tych ramach proporcje poszczególnych składników mogą się zmieniać, jednak ostatecznie jest to zawsze wyraz właśnie tych cech. Acrolink jest mistrzem różnicowania. Zachwyił mnie sposobem budowania „ta” towarzyszącego dźwiękom, dającego wrażenie naturalności, uwalniającego od sterylności. Interkonekt Acrolinka robi to genialnie – w dobrych systemach słycać, że niczego nie wystrza, nie rozjaśnia, że potrafi w fenomenalny sposób pokazać symbiozę wszystkich elementów.

Kabel głośnikowy S20000 zapewni potężną scenę dźwiękową. Pełna, nasycona głęboko elementami, które często przepadają, a jednocześnie tworzą coś w rodzaju dźwięku 3D. Łączy się to z nieco podkreśloną niższą średnicą, pozwalającą budować duże źródła pozorne, tworzyć cieplejszą barwę. Najniższy dół jest piękny, plastyczny, choć nieco miękki – trudno to jednak oceniać jako wadę w całościowej kompozycji. Generalnie – to płynny, gładki dźwięk, już bez ambicji wydobywania każdego szczegółu. Kabel głośnikowy wydaje się bezpieczny, uniwersalny, wzbogacający brzmienie każdego systemu, natomiast interkonekt – bardzo neutralny, precyzyjny, stawia systemowi określone wymagania.

MEXCEL 7N-AD6300 + 7N-S20000

CENA [zł]: 27 900 (1m) + 45 000 (2 x 2 m)
DYSTRYBUCJA: ETER AUDIO
www.acrolink.pl

WYWIAD

Wojciech Pacuła: Czy każdy kabel Acrolinka jest cyfrowy? Pytam, ponieważ wszystkie przewody RCA mają impedancję 75 Ω , a XLR – 110 Ω .

Aki Monobe: Nie, nie wszystkie kable Acrolinka zostały zaprojektowane od początku do końca jako cyfrowe – w cyfrowkach chodzi nie tylko o impedancję, ale także o ekranowanie, rodzaj dielektryka itp. Ale rzeczywiście, wiele z nich może pełnić podwójną rolę.

W.P.: W jaki sposób mierzycie zachowanie się kabli? Słuchacie ich potem?

A.M.: Pierwszym krokiem jest zbudowanie prototypu kabla i nasz wysiłek jest skierowany na to, aby w danym zakresie cenowym zrobić to jak najlepiej. Jeśli trzeba, znajdujemy nowe materiały i je sprawdzamy. Prowadzimy klasyczne badania przewodności itp. W dużej mierze polegamy jednak na reputacji firmy Mitsubishi, naszego dostawcy „gołych” drutów.

W.P.: Dlaczego nie korzystacie ze srebra czy złota? Dlaczego miedź jest waszym zdaniem lepsza?

A.M.: Uważamy, że najczystsza miedź to optymalny przewodnik dla kabli audio. Wiele innych firm deklaruje, że sprzedaje kable o czystości 6N i 7N, ale to bzdury. Nasz dostawca, wspomniany koncern Mitsubishi, jest jedyną firmą na świecie, która wykonuje kable o czystości 6N i 7N, mierzone w kontrolowanych warunkach i według standaryzowanych procedur.

Dotądki, takie jak aluminium, srebro czy nikiel są dla dźwięku niekorzystne. Zresztą, pierwiastki te występują najczęściej jako zanieczyszczenia. Wiele firm twierdzi, że się ich pozbyło, jednak nie mówią, że także gazy są zanieczyszczeniem, a te występują przy produkcji ich kabli. Przeegzaminowaliśmy nasze przewodniki i zastosowaliśmy tabele zanieczyszczeń, żeby dowieść, że jesteśmy jedyną firmą na świecie stosującą miedź o realnej czystości 6N i 7N.

W przeszłości przetestowaliśmy także srebro i inne egzotyczne materiały. „Egzotyczny” wcale niekoniecznie znaczy jednak „dobry”. Srebro charakteryzuje się dźwiękiem o dobrej rozdzielczości, jednak najczęściej wysokie częstotliwości są w nim podkreślone. Naszym celem są kable o maksymalnie płaskiej charakterystyce przenoszenia, dlatego srebro nie mieści się w naszej filozofii.

W.P.: Dlaczego używacie skomplikowanych, zaawansowanych materiałowo wtyków? Czy naprawdę są tak ważne?

A.M.: Wtyki są równorzędnym składnikiem kabla, razem z przewodnikiem i dielektrykiem. Używamy więc najlepszych materiałów i struktur, jakie znamy. Jest wiele znanych firm produkujących wtyki i łączą, ale nie mogliśmy znaleźć takich, które by nas satysfakcjonowały. Dlatego na bardzo wczesnym etapie rozwoju firmy zdecydowaliśmy, że będziemy je robić samodzielnie – tylko w ten sposób mamy kontrolę nad każdym etapem. Wiemy też, że wygląd wtyków jest ważny dla końcowego odbiorcy.

W.P.: Wasz kabel S20000 jest bardzo sztywny – może pan wyjaśnić, dlaczego?

A.M.: Tak, to naprawdę bardzo sztywny kabel! Ale wynika to wprost z jego budowy i użytych materiałów – najlepszych, jakie znamy. Wypróbowaliśmy wiele innych, ale i tak na końcu okazywało się, że najlepsze przewodniki i dielektryki dawały najszywniejszą konstrukcję. Nie mogliśmy tego nie zaakceptować.

W.P.: Dlaczego wasze kable 8N nie znajdują się na szczycie oferty, nie są najdroższe? Przecież 8N powinno być lepsze niż 7N?

A.M.: Niestety, przewodnik 8N nie jest już dostępny – nasz dostawca zakończył jego produkcję, ponieważ była zbyt droga. Specjalna linia produkcyjna, przeznaczona wyłącznie dla kabli 8N, została rozmontowana jakiś czas temu. Tak więc możemy zrobić tylko tyle kabli, ile pozostało nam przewodnika w magazynie. Nasz 8N-A2080III z limitowanej edycji to ostatni kabel 8N w naszej ofercie. Więcej ich nie będzie – to 500 par kabla. Z kolei kable 7N ze specjalnej linii MEXCEL (patent Mitsubishi polegający na idealnym pokrywaniu kabelek dielektryczną powłoką poliamidową), jak np. 7N-AD6300, zostały zaprojektowane dużo, dużo później, a kable 8N nie były wykonywane w technologii MEXCEL. Według nas, kable 7N MEXCEL są ostatecznie najlepsze, dlatego właśnie 7N-DA6300 jest najdroższy.